

Prawda o filmie

Jedyny niezależny przewodnik dla właścicieli kin w Polsce.

Wychodzi 10 i 25
każdego miesiąca

REDAKTOR NACZELNY
JÓZEF FRYD

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Warszawa, Królewska 35 m. 20
Tel. 6-33-66
godz. 9-12
Konto P. K. O. 14220

Rok 1

Warszawa, dnia 10 października 1937 r.

Nr 8

Ogłoszeń biur filmowych nie przyjmujemy

I CO DALEJ?

Jeszcze kilkanaście premier i pierwszy akt sezonu 1937/8 — skończony.

Możemy już zrobić małe bilans, możemy zastanowić się nad sytuacją i... wyciągnąć odpowiednie wnioski. Kiedy 3 miesiące temu nowopowstała „Prawda” rozpoczęła drukowanie recenzji o filmach, które się ukazały w sezonie — na froncie „verleierów” (biur filmowych) zawrzało, jak w ulu. Każdej ujemnej ocenie jakiegoś filmu towarzyszył chór złorzeczeń, oszczerstw, a nierzadko grózb.

Ba! Byli nawet tacy, którzy nie żenowali się chwytając metod szantażu, byli inni, którzy operowali systemem „zastraszenia”, grożąc sądami i prokuratorem.

Nie ułękliśmy się grózb, kontynuując spokojnie rozpoczętą pracę.

Dzisiaj sytuacja zmieniła się.

Na pobojuwisku „leżą” dosłownie filmy zapowiadane, jako olśniewające „arcy-super-przeboje”; kina poniosły straty — biura są skompromitowane. Przejdźmy do faktów.

Oto filmy, które poniosły fiasko:

„Gra życia” (Paramount — otwarcie kina „Victoria”), „Trafalgar” (Foxa), „Na drapaczu chmur” (Universal), „Bohaterowie morza” (Metro-Goldwyn-Mayer), „Łódź podwodna N 9” (Columbia), „Zaginiony horyzont” (Columbia), „Statek niewolników” (Fox), „Ostatnia

MAŁA RZECZ, A WSTYD.

Dowiadujemy się, że dyrektorzy biur amerykańskich *wypożyczają* nasze pismo u pp. właścicieli kin.

Oto metody. Nie chcą płacić za abonament, aby nie popierać „Prawdy o filmie” finansowo.

Ale *czytać* muszą, bo muszą wiedzieć, co się naprawdę dzieje.

„Biedne” biura amerykańskie „wypożyczają” sobie nasze wiadomości.

Mała rzecz, a wstyd...

noc skazańca” (Fox), „Król i chórzystka” (Warner Bros.), „Kapitan Taylor” (Paramount), „Koniec pani Cheney” (M. G. M.), „Siódme niebo” (Fox).

Smutna litania.

Film, który wydawało się, zrobi „murowaną” kasę idzie przeciętnie. Mowa o „Ziemi błogosławionej”.

Reasumując: filmy nie idą, albo raczej idą źle.

Zawiodły obrazy reklamowane, jako wielkie „szlagiery”.

Daleko lepiej prezentuje się narazie produkcja krajowa. Doskonale idzie „Znachor”, b. dobre kasy mają dwa filmy żydowskie („Dybuk” i „Ślubowanie”). Niemieckie obrazy są nierównej wartości. Jak nas informują z prowincji zawiodł film Liliany Harvey „7 pocałunków — 7 policzków”.

Jakie stąd wnioski? Jakie wyjście z sytuacji?

1) amerykańska produkcja tegoroczna zawiodła,

2) należy b. ostrożnie kon-

traktować filmy (terminować zaś najlepiej po Warszawie, gdy już ma się jako taką orientację),

3) zwrócić uwagę na produkcję krajową i częściowo europejską (niektóre filmy francuskie i niemieckie; austriackie są słabsze),

4) nie kontraktować filmów, które są w montażu, gdyż brak co do nich jakichkolwiek wiadomości,

5) rewizja wydatków (oszczędności budżetowe).

Im gorzej jest w kinach — tym ostrożniej należy pracować.

Dalszą sprawą wewnętrzną jest **unormowanie cen**, gdyż panuje obecnie chaos i publiczność straciła kryterium.

(Ta kwestia jest w opracowaniu związków).

Wreszcie ostatnim momentem jest **solidarność** w działalności kin. Dopóki każdy będzie działał na własną rękę — trwać musi chaos, wykorzystywany umiejętnie przez wrogie elementy.

Tylko **jednolita, zbiorowa i zorganizowana** akcja może spowodować polepszenie warunków pracy.

P. S.

Należy podkreślić, że do obniżenia wartości filmów przyczyniają się skróty i zmiany, dokonywane na życzenie cenzury. Nie ma na to rady, ale w rezultacie cierpi właściciel kina, który otrzymuje „okaleczone” filmy i wskutek tego słabnie frekwencja.

„Prawda” czyta:

Oto serwis prasy zagranicznej, na którym opiera się nasze wydawnictwo (Rzecz jasna poza korespondencjami własnymi!)

„Motion Picture Herald”
„Variety”
„Hollywood Reporter”
„Jay Emanuel Public”
„Niezależny informator H. R.”
„The Billboard”
„New York Times”
„The Philadelphia Record”
„Cinema Illustrazione”
„Pour Vous”
„Cinemonde”
„La Cinematographie Francaise”
„La Critique cinematographique”
„L'exportateur Francaise”
„Poslednija Nowosti”
„Marianne”
„Le soir”
„L'intransigeant”
„Film kurier”
„Lichtbildbühne”
„Der Wiener Film”
„Cine France”
„Reporteur Cinematographique”
„Omnium Cinematographique”
„Commercial Film”
„Film Pictorial”
„Wold's Film Press” i w inn. dzienników.

Przeszło 30 tygodników, periodyków i gazet czyta „Prawda o filmie”, dając dokładne i wyczerpujące sprawozdania.

Czytanie „Prawdy o filmie” to oszczędność czasu i pieniędzy!

Poza informacjami z prasy do dyspozycji naszego wydawnictwa stoją korespondenci.

Co Co! TU AMERYKA

COLUMBIA

OUTLAWS OF THE ORIENT

(Opryski ze Wschodu)

Reżyser: E. B. Schoedsack.

Obsada: Jack Holt, Mae Clarke, H. Huber.

Czas wyświetlania: 61 minut.

Trochę gorszy od zwykłych filmów Holta. Za dużo czasu idzie na marne z powodu zwolnionych zdjęć itp. bez wydarzeń dramatycznych.

Holt na polach naftowych Gobi zmuszony jest walczyć z bandytą Huberem i konkurencyjną firmą naftową. Dwie kobiety Mae Clarke i Beatrice Roberts reprezentują element romantyczny filmu, przy czym Mae jest buchalterką, nie mogącą sobie dać rady z zagmatwanymi rachunkami Holta i kochającą się w jego bracie Jamesie Bush. Jedynym pragnieniem Hubera jest, by go nazywano „generałem“.

20th CENTURY-FOX

WIFE, DOCTOR AND NURSE

(Zona, lekarz i pielęgniarka)

Reżyser: Walter Lang.

Obsada: Loretta Young, Warner Baxter, Virginia Bruce.

Czas wyświetlania: 85 minut.

Data wypuszczenia: 1.IX.1937.

Znów znany, stary trójkał małżeński. Ta zreżysowana komedia usiłuje dowieść, że dwie kobiety mogą kochać jednego mężczyznę i wszyscy trzej mogą być bardzo szczęśliwi, dopóki jedna kobieta nie dowie się o drugiej.

Baxter jest wybitnym, młodym chirurgiem, zamilowanym w swoim zawodzie. Virginia Bruce, pielęgniarka i asystentka, poświęca swoje życie karierze sympatycznego chirurga. Loretta Young wnosi w życie lekarza miłość (polegającą na ciągłych flirtach telefonicznych). Lekarz, stwierdza ironicznie recenzent, wykorzystuje moment, gdy wszyscy jego pacjenci śpią, albo też są nieprzytomni i wówczas poślubia Miss Young. Reżyser przedstawia w sposób subtelny zazdrość pielęgniarki i żony — w rezultacie obie kobiety zadawałają się skromnym miejscem w sercu energicznego lekarza. Gra aktorów dobra, na uznanie zasługuje gra Virgini Bruce.

CHAN ON BROADWAY

Reżyser: Eugene Forde.

Obsada: Warner Oland, Keye Luke, Joan Marsh.

Czas wyświetlania: 68 minut.

Data wypuszczenia: 18/IX 1937 r.

„New York Times“ pisze:

Dobry seryjny film detektyw. Mądry chiński Sherlock Holmes — Chan przybywa do New Yorku i odkrywa sprawcę dwóch morderstw. Okazuje się nim najmniej podejrzany autor kroniki kryminalnej miejscowej gazety. Syn Chana młody i pełen entuzjazmu Lee Chan odkrywa i trzecie morderstwo. Reżyseria Eugene Forde inteligentna i utrzymu-

jąca od początku szybkie tempo. Film trzyma widza w napięciu. Seryjna, a'e dobra sensacja.

METRO

DOUBLE WEDDING

(Podwójne wesele)

Reżyser: Richard Thorpe.

Obsada: William Powell, Myrna Loy, F. Rice.

Czas wyświetlania: 85 minut.

Data wypuszczenia: 19/IX 1937 r.

O wartości filmu już decydują dwa tak atrakcyjne nazwiska, jak Powell i Loy. Powell jest arystokratą-włóczęgą, głoszącym wesołą filozofię życia, którą możnaby streścić w słowach, że robota jest dla robotników, tak jak morze jest dla marynarzy, do których on nie należy.

W dalszym ciągu film, będący przeróbką komedii Molnara, przedstawia Myrnę Loy w roli pracowitej i rozsądnej właścicielki magazynu konfekcji. Praca oraz opieka nad młodszą siostrą, która ma popularnego u dziewcząt „fijola“ czyli „kręcka“ na punkcie kariery filmowej — wypełniają w całości życie Myrny Loy. Miss Loy wybiera dla swej siostry sympatycznego narzeczonego. Przygodkowo spotykają wspomnianego artystę - włóczęgę Powella. Siostra Loy w nim się zakochuje. „Pojedynek“ Loy z Powellem kończy się podwójnym weselem. Film może będzie kasowy, ale potrzebne są skrót.

PARAMOUNT

SOPHIE LANG GOES WEST

(Sophie Lang jedzie na Zachód)

Reżyser: Charles Riesner.

Obsada: Gertrude Michael, Lee Bowman, Sandra Storms.

Czas wyświetlania: 62 minuty.

Data wypuszczenia 3.IX.1937.

Rozpaczliwie niezdarny scenariusz tego filmu wykazuje pozorną ciągłość, ciągle jednak rwącą się. Sophie Lang poznaje „genialnego“ scenarjopisarza filmowego, oboje zaprzyjaźniają się, poczem wyrwygają ze szponów rabusiów naszyjnik sułtana. W tej niedorzecznej historii („bujdzie“) Miss Michael gra rolę Sophie z obojętnością, czemu nie należy się dziwić. Reżyser nie dał sobie rady z chaotycznym scenariuszem.

BULLDOG DRUMMOND BACK

(Drummond wraca...)

Reżyser: Louis King.

Obsada: John Barrymore, John Howard, L. Campbell.

Czas wyświetlania: 60 minut.

Data wypuszczenia: 2.IX.1937.

Szkoda talentów Johna Barrymore, L. Campbell i R. Denny dla tego bezsensownego filmu. Fabuła jest chaotyczną mieszaniną różnych tajemnic, sięgającą rzadko spotykanych szczytów nonsensu. Bulldog Drummond (John Howard) i jego przyjaciele stają się ofiarami pary

przestępców, którzy chcą się zemścić na sławnym detektywie za spowodowanie śmierci ich krewniaka. Przystępy porywają Louise Campbell, ukochaną Drummonda, a potem jego samego. Dopiero inspektor Nielson (Barrymore), przebrany za rybaka, ratuje sytuację i łączy kochającą się parę. Film byłby może dobry dla dzieci, ewentualnie w podwójnym programie. Rola Barrymore'a polega na nieustannym przebieganiu się. Denny i Cleve mają wywoływać wesołość, ale gadatliwość ich zabija wszelki humor. Strzelanina i ciągle „przedstawianie“ mgły londyńskiej nużą.

„THIS WAY PLEASE“

(Tędy, proszę)

Reżyser: Robert Florey.

Obsada: Charles Rogers, Betty Grable, Ned Sparks.

Czas wyświetlania: 72 minuty.

Data wypuszczenia: 8/IX 1937 r.

Monotonna komedia, ani komiczna, ani melodyjna. Doskonali aktorzy, jak Buddy Rogers, Grable, mogłyby zabłysnąć, gdyby nie banałny i nieciekawo scenariusz.

Chodzi o posady w lokalach rozrywkowych; jedni je tracą, inni zyskują. Jest i parę piosenek nieudanych. Film „This Way Please“ nie będzie miał powodzenia.

RADIO

STAGE DOOR
(Drzwi na scenę)

Reżyser: Gregory La Cava.

Obsada: Katharine Hepburn, G. Rogers, A. Menjou, G. Patrick.

Czas wyświetlania: 83 minuty.

Data wypuszczenia: 7/IX 1937 r.

Film ten ilustruje blaski i nędzę życia aktorskiego. Treść następująca: ojciec bogatej jedynaczki (Hepburn), chce córce wybić z głowy kaprys kariery aktorskiej i dlatego finansuje przedsiębiorstwo teatralne Menjou. (Przypomina się obraz „Na drapaczu chmur“). Hepburn ma wystąpić w głównej roli, a ojciec sądzi, że niepowodzenie raz na zawsze wybijie jej z głowy teatr. Zachodzi tymczasem w dzień premiery wstrząsające samobójstwo młodej aktorki Miss Leeds. Miss Hepburn tak się tym przejmując, że gra wspaniale.

Reżyseria La Cava wykazuje liczną braki.

Z tym materiałem filmowym i takimi aktorami film mógł być dużo lepszy.

MUSIC FOR MADAME

(Muzyka dla damy)

Reżyser: John Blystone.

Obsada: Nino Martini, J. Fontaine, Alan Mowbray.

Czas wyświetlania: 77 minut.

Data wypuszczenia: 9/IX 1937 r.

Okazuje się, że Nino Martini nie jest w stanie zostać gwiazdorem. Ma potężny i piękny głos. Jest sympatyczny. Ale Nino nie umie grać. Trud-

no zrozumieć jego angielski. Jest to już jego trzeci film produkcji Jesse L. Lasky, który jest entuzjastą Nino Martini. Treść melodramatyczna. Martini, młody włoski tenor, przybywa do Hołlywoodu i wpada w ręce bandy złodziei, którzy używają go, jako zasłony dla swych praktyk. Gdy Nino śpiewa w kostiumie na przyjęciu ślubnym, rzeźmieszki kradną narzeczonej naszyjnik. Następnie tenor porywają; ucieka i opowiada swoje troski policji, ale spotyka się z niedowierzaniem. Nareszcie poznaje się na jego głosie szef orkiestry symfonicznej i Nino dostaje dobrą posadę. Środowisko artystyczne Hołlywood przedstawione satyrycznie. Tempo, które filmowi nadał reżyser Blystone jest zbyt szybkie dla Martinięgo. Film wprowadza nową aktorkę Joan Fontaine, młodą, przystojną i zdolną. Produkcja kosztowna.

40 NAUGHTY GIRLS

(40 kapryśnych dziewcząt)

Reżyser: Thornton Freeland.

Obsaad: Paul Robeson, H. Wilcoxon, N. Ford.

Czas wyświetlania: 77 minut

Data wypuszczenia: 23.VIII.1937.

Film ten, wykonany oszczędnie i w krótkim okresie czasu — nie wywołała wielkiego zachwytu. Można określić obraz, jako słaby i przestarzały. James Gleason i Zazu Pitts występują w roli pary detektywów. Para ta udaje się do teatru właśnie w czasie, gdy zabity został za kulisami agent prasowy teatru. W czasie I aktu został z kolei zabity i autor libretta. Naturalnie mordercę wykrywa wspomniana para detektywów.

WARNERS

YOU LIVE AND LEARN

(Żyj i ucz się)

Reżyser: Arthur Woods.

Obsada: Glenda Farrell, C. Hulbert, G. Alyn.

Czas wyświetlania: 80 minut.

Data wypuszczenia: 23.VIII.1937.

Drugorzędny film, przedstawiający historię pary amerykańskich tancerzy. Jeden z tancerzy, o którym plotkarze opowiadają, że odziedziczył wielki spadek, żeni się ze swoją koleżanką. Okazuje się, że nie tylko nie odziedziczył, ale nadomiar złego jest wdowcem z trójgiem dzieci. Glenda Farrell usiłuje z humorem przystosować się i do tej sytuacji. Claude Hulbert gra słabo. Reżyseria dobra. Przydałyby się filmowi skróty, co by poprawiło tempo.

UNIVERSAL

100 MEN AND A GIRL

(100 panów i dziewczyna)

Reżyser: Henry Koster.

Obsada: Deanna Durbin, Adolphe Menjou, A. Brady, E. Palette.

Czas wyświetlania: 85 minut.

Data wypuszczenia: 2.IX.1937.

(recenzja na str. 3).

halo! TU AMERYKA

Filmy w montażu:

1. All American Sweetheart (Columbia) („Ulubieniec Amerykan“).

Jest to film z życia sportowego amerykańskich studentów. Chodzi o walkę sportowców amatorów z zawodcami.

Role główne: Scott Colton, Patricia Farr.

Reżyser Lambert Hillyer.
Data wypuszczenia 15.X.1937.

2. Tim Tyle's Luck (Universal). (Szczęście Tima).

Film dla młodzieży o bohaterkich przygodach w dżungli Tima Tylena.

Obsada: Frankie Thomas, Frances Robinson, N. Willis.

Reżyser Wyndham Gittens.
Data wypuszczenia 29.X.37.

3. Thrill of a lifetime (Paramount) („Rozrywka“).

Akcja rozgrywa się w obozie letnim, a atrakcją jest muzyka i taniec.

Obsada: A. i Z. Canora, Ben Blue, Betty Grable.

Reżyser George Archainbaud.

4. Madame X (M. G. M.). Melodramat, wyciskający łzy z oczu, o niewinnie cierpiącej kobiecie.

Obsada: Gladys George, W. William, H. Daniel.

Reżyser Sam Wood.
Data wypuszczenia 27.X.37.

5. Met My Love Again (United Artists). (Znów spotkałem moją miłość).

Znów obraz z serii: „kobieta niezrozumiana“. „Czworokąt“ miłosny.

Obsada: Joan Bennet, Henry Fonda, Alan Marshal, Louise Platt.

Reżyseria A. Ripley i J. Logan.

Data wypuszczenia 8.X.37.

6. Ebb — Tide (Paramount). („Odpyw“).

Melodramatyczne morskie przygody oraz romantyczna miłość chłopca i dziewczyny. Oparte na powieści Stevensona.

Obsada: Oscar Homolka, F. Farmer i Lloyd Nolan.

Reżyser James Hogan.

Data wyp. 29.X.37.

7. Bad Guy (M. G. M.) („Łotrzyk“).

Film klasy B. Melodramatyczne dzieje przestępcy, skazanego na śmierć, kara ta została mu zamieniona na dożywotnie więzienie. Więzień zostaje zwolniony za bohaterkie uratowanie życia współtowarzyszów, zagrożonych nagłym wyładowaniem prądu elektrycznego. Potem znów łamie przepisy prawa i ginie, gdy usiłuje ucieknąć.

Obsada: Bruce Cabot, E. Norris, V. Grey.

Reżyser Eddie, Cahn.

8. The Great Diamond Robbery (20th Century Fox). (Wielki rabunek diamentów).

Treścią filmu jest rabunek najcenniejszego diamentu świata przez dwóch mężczyzn i kobietę.

Obsada: Phyllis Brooks, Cesar Romero, Jane Darwell.

Reżyser Malcolm St. Claire.

9. Conquest (M. G. M.). („Podbój“).

Jest to film, o sławnym romansie Napoleona z hrabiną Walewską.

Obsada: Greta Garbo, Charles Boyer.

Reżyser Clarence Brown.

Obraz ma być wysokiej klasy.

Jeśli ujęcie treści w „M. P. Herald“ odpowiada scenariuszowi należałoby uznać, że sfałszowano historię. W związku z tym należałoby przewidywać trudności cenzuralne.

Data wypuszczenia 1 X.1937.

10. 45 Fathers (20-th Century Fox). („45 ojców“).

45 członków klubu podróżników adoptuje Jane Withers. Ojcem przybranym w wyniku losowania zostaje Richard Carle. Zaczynają się zabawne i wysoce ekscentryczne awantury, zakończenie romantyczne.

Obsada: Jane Withers, R. Carle, Th. Beck i L. Henry.

Reżyser — James Hinling.

Data wypuszczenia 22.X.37.

11. Stand In (United Artists).

Jest to satyra na stosunki w Hollywood. Życie i kłęski bankiera (L. Howard), który chce wprowadzić ład w Hollywood

Obsada L. Howard, J. Blondell, F. Bogart.

Reżyser: Tay Garnett.

12. Look out, Mr. Moto (20-th Century Fox).

Film seryjny, detektywny. Występuje japończyk Mr. Moto. Akcja rozgrywa się w Kambodży. Miejscowy radza usiłuje porwać amerykańskie dziewczę, a krajowcy grożą życiu turystów. Genialny Mr. Moto ratuje sytuację.

Obsada: Peter Lorre, R. Hudson, R. Kent.

Reżyser Norman Foster.

13. Courage of the West (Universal). („Odważa Zachodu“).

Film znanego typu „bandyckiego“.

Obsada: Bob Baker, Lois January.

Reżyser J. H. Lewis.

Data wyp. 3.X.1937.

14. The Bride Wore Red (M. G. M.). (Naręczona w czerwonej sukni).

Oparte na sztuce Molnara. Przedstawia psychologiczny dramat tancerki kabaretowej z Triestu, której udaje się wślizgnąć do najlepszego towarzystwa.

Obsada: Joan Crawford, F. Tone, R. Young.

Reżyser — kobieta: Dorothy Arzner.

Data wyp. 24.IX.1937.

15. The Westland Case (Universal). Sprawa Westlanda.

Film detektywny, znakomity detektyw Boston Foster ratuje niesłusznie oskarżonego o morderstwo Westlanda.

Obsada: P. Foster, G. Meeker, C. Huglas.

Reżyser: Cabanne.

Data wypuszczenia 20.VIII.1937.

DZIAŁ SPRAWY

PAN P — S. Pisz Pan, że jedno z kin, które zawarło z Panem umowę na dostawę kilku filmów i jednego z nich w sezonie nie dostarczyło, odmówiło Panu, w następnym sezonie, gdy film został sprowadzony dostawy tego filmu, mimo iż inne obrazy, przez umowę objęte, zostały przez Pana zgrane. Dodaje Pan, że jest to dla Pana dotkliwą krzywdą, gdyż właśnie obraz niedostarczony był dla Pana najpoważniejszy, i że kontraktując pozostałe obrazy, noszące charakter „uzupełniający“ szedł Pan poniekąd biuro na rękę, gdyż chciał Pan właśnie ten obraz dla swego kina zdobyć.

Wyjaśniam, że dla ustalenia, czy służy Panu prawo domagania się dostarczenia przez biuro omawianego filmu, winien Pan przede wszystkim sprawdzić, czy w warunkach najmu filmów, które Pan podpisał, nie figuruje klauzula, w której biuro zastrzeżę się, że w wypadku gdyby postanowiło w danym sensie któregośkolwiek z umownych obrazów nie eksploatować — to nie będzie przysługiwało Panu prawo roszczenia pretensji z tytułu niedostarczenia danego filmu. Jeżeli w umowie tego rodzaju zastrzeżenie figuruje, to niestety nie może Pan zmusić biura do wydania Mu obrazu, albowiem zrzekł się Pan wszelkich pretensji, a między innymi pretensji do domagania się dostarczenia filmu. W przeciwnym ra-

zie, jeśli zastrzeżenia nie ma, biuro jest obowiązane film wydać, chociażby nawet okres, w jakim miały być zgrane filmy już upłynął. W tym ostatnim wypadku służy Panu nawet regres do biura z powodu opóźnienia dostawy — chyba, że biuro zastrzeżę sobie w warunkach najmu prawo do przekroczenia terminów dostawy.

Trzeba pamiętać o tym, że podpisując umowę, należy ją uprzednio uważnie przeczytać i przemyśleć jej treść.

KINIARZOWI Z KRESÓW. Zapytuje Pan, czy będzie Pan musiał opłacać w zakładanym przez Pana kinie podatek obrotowy od kasy brutto, czy też po uprzednim odliczeniu

od tej kasy zainkasowanych opłat na rzecz Czerwonego Krzyża i Funduszu Pracy.

Wyjaśniam, że Ministerstwo Skarbu uregulowało tę sprawę okólnikiem z dn. 18.VII 1935 roku, w którym ustaliło, że inkasowane przez przedsiębiorstwo kinematograficzne opłaty na rzecz Cz. Krzyża i Fund. Pracy są pozycjami przechodnimi, i nie stanowią obrotu podlegającego opodatkowaniu.

W myśl tego powinien Pan podawać do opodatkowania uzyskane w Pańskim przedsiębiorstwie obroty po odliczeniu wpływów na rzecz Czerw. Krzyża i Fund. Pracy, z doliczeniem jednak uzyskanego ewent. wynagrodzenia za inkaso tych opłat.

„100 panów i dziewczyna“

(Dokończenie ze str. 2-iej)

Miss Durbin, znana z „Three Smart Girls“ (u nas p. t. „Penny“) wystąpiła z powodzeniem i w tym filmie. „100 panów“ tytułowych — to bezrobotni członkowie orkiestry symfonicznej. Artyści, aby otrzymać pracę w radio, muszą wystarać się o sławnego dyrygenta. Miss Durbin udaje się z nakładem pomysłowości i starań pozyskać głośnego w U. S. A. dyrygenta filharmonii filadelfijskiej

— Stokowskiego (Polaka z pochodzenia). Orkiestra w tym filmie wykonuje fragmenty z „Trawiaty“, „Lohengrina“, z Czajkowskiego, Liszta „Rapsodię Węgierską“, „Piątą Symfonię“. Miss Durbin śpiewa Mozarta „Exultate“ przy akompaniamencie Stokowskiego. Widać więc, że celem filmu jest popularyzacja muzyki klasycznej.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Doniosła Premiera!

„ESKAPADA”

Obsada: Marlena Dietrich, Herbert Marshall, Melvyn Douglas

Reżyser: Ernest Lubicz

Wytwórnia: Paramount

Czas trwania filmu: 1 godz. 25 minut
Zero-ekran: Rialto

Data premiery: 6 października 37 r.

Film oczekiwany z dużym zainteresowaniem w kołach branży kinowej.

Znów rozczarowanie. Jakkolwiek reżyseria i gra aktorów są na b. wysokim poziomie — jednak całość mija bez silniejszego wrażenia. Dlaczego? Przede wszystkim koncepcja scenariusza jest mocno przestarzała. Widownia reaguje w sposób niejednolity: wszyscy przyznają, że robotka Lubicza jest „koronkowa”, ale jednocześnie zarzucają, że filmowi „czegoś” brak i że całość jest daleka od rewelacji.

Lubicz „przeteatralizował” film. Jest to obraz ultra - kameralny, w którym momentów kinowych jest b. mało — natomiast punkt ciężkości przeniesiono na dialog (trzeba powiedzieć, że dialog jest miejscami wysokiej klasy).

Do najmocniejszych scen należą fragmenty, w których do głosu dochodzi Lubicz, jako satyryk, ironista, który słabostki i przywary ludzkiej natury ukazuje w krzywym zwierciadle.

Wiadomo, że reżyser ten jest bystrym obserwatorem, który, jak mało kto, umie przychwycić „na gorącym uczynku” ciekawe odruchy i ułomności duszy człowieka.

Ale sam temat jest, jak już wspomniano, przestarzały. Znów „trójkąt”: małżeństwo i ten trzeci. Mąż, dyplomata, zaobszrobowany polityką zaniedbuje żonę. Stąd komplikacje. Znudzona żoneczka szuka „uzupełnienia” pustki życiowej w... salonach „wielkiej księżnej” w Paryżu (łatwo

zrozumieć, że salony są zakonspirowanym domem schadzek).

Żonę dyplomaty coś łączyło z „salonami” księżnej.

Co? Nie wiadomo. Czy grała tu w ruletę, czy też była jedną z pensjonariuszek?

Krótko mówiąc: spotyka przystojnego mężczyznę. Flirt, najwyklesza w świecie przygoda urasta do rozmiarów niezwykłego romansu. On nazywa ją „aniołem” — ona patrzy w niego, jak w tęczę... Czy ta wielka miłość pociągnie jakieś konsekwencje poważniejsze? Czy ona porzuci męża! Nie. Dom jest zbyt piękny, mąż nazbyt miły, (no i stanowisko również imponuje), a po za tym nie jest pewna, czy kocha i kogo kocha. Dla pewności woli pozostać z mężem — kochanka odprawia z kwitkiem.

A mąż? Chociaż spotkał żonę w domu schadzek (rendez-vous z kochankiem), mimo to wybacza jej winy i cały konflikt rozwiązuje jakimś mętnym aforyzmem, uważając... że właściwie na niego spada odpowiedzialność za jej błąd.

Wszystko brzmi fałszywie, nieprzekonywująco. Nieciekawy świat ludzi, żyjących frazesami, pozorami i mądrością filozofii popularnych romansów za złotówkę. Bohaterowie filmu wygłaszają pretensjonalne uwagi z taką miną, jakby to były mądrości Bernarda Shaw'a. Nie bardzo się zresztą różnią od kulturalnej i zblazowanej bandy lokajów.

Pustka. „Dentosan”. Falsz. Pseudoliteratura. O reżyserii już pisałem: Lubicz pozostaje klasą dla siebie. Marlena wyjątkowo dobra, Herbert Marshall i Douglas grają znakomicie. Ale to wszystko (rewelacyjna technika i wykonanie) nie może uratować filmu.

W Warszawie powodzenie średnie. Dla prowincji film nie nadaje się zupełnie.

„Saratoga” z Jean Harlow (produkcja M. G. M.),

„Last train from Madrid” — Ostatni pociąg z Madrytu (produkcja Paramount),

„Café Metropole” (produkcja Foxa),

„Sheik step out” z R. Navarro.

Natomiast d o b r z e idą filmy:

„Emil Zola” z Paulem Muni (produkcja Warner Bros.),

„The good earth” — „Ziemia Błogosławiona” (wytwórnia Metro),

„Stella Dallas” (United Artist) — typ rewii, ulubiony rodzaj w Ameryce.

Jakie filmy idą słabo

„Screen book” w tabeli własnej omawia filmy amerykańskie oraz powodzenie, jakim się cieszą.

Według wspomnianego magazynu słabo idą następujące filmy: „The Firefly” (Plomien) z Jeanette Mac Donald (wytwórnia M. G. M.),

„Easy living” (Jedwabne życie) z Jean Arthur (wytwórnia Paramount),

„Toast of New York” (Szatan) z E. Arnoldem (wytwórnia R. K. O. „Radio”), „Singing Marine” — „Błękitna zatoka” (Warner Bros.).

Jako przeciętne określane są filmy:

Nowy zarząd we Lwowie

W dniu 9 września r. odbyło się we Lwowie Walne Roczne Zebranie Związku Teatrów Światnych na woj. Lwowski, na którym dokonane zostały wybory nowego Zarządu, a mianowicie: prezes Stanisław Zborowski, wice prezes — Leon Młodziński, wiceprezes Zygfryd Weiss, skarbnik Emil Maciulski, sekretarz Maurycy Fisch, członkowie za-

rzędu Paweł Meller, Feliks Bednarz, Józef Górecki, Gustaw Fisch. Komisja Rewizyjna: pp. radca Franciszek Andraszek, J. Schall i Angstreich. Na zebraniu tym uchwalono zmianę statutu i nazwę Organizacji, która nosi obecnie nazwę Związek Teatrów Światnych województw Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego.

Co i jak idzie w Budapeszcie

7.X.37 r. Budapeszt. „Maytime” (M. G. M.) z Jeanette Mac Donald idzie już miesiąc w kinach „Casino” i „Royal Apollo”.

Natomiast „Król i żebrak” z Erroll Flynnem (Warner Bros.) zresztą piękny film zeszedł po tygodniu z repertuaru kina „Forum”, ustępując miejsca filmowi francuskiemu p. t. „Marchand d'amour” (Sprzedawca miłości), reżyserii Greville z Jean Galland i Francoise Rosay.

Film ten zawiódł na całej linii.

Za dużo „hypermodern” ujęć i nowoczesnych „tricków” reżyserskich. (Szczegółowa ocena w Nr. 9 „Prawdy o filmie”).

Otrzymały cenzurę

1. „Moja panna mama” z Danielle Darrieux, dla młodzieży zabroniony (wytwórnia Regina, Paryż). Eksploatacja: Eka-film.

2. „Halka”, dla młodzieży od lat 12 dozwolony. Wytwórnia: Rex - film. Eksploatuje: „Patria”.

3. „Port Artura”, dla młodzieży zabroniony, wytwórni „Slavia - film”,

Film „Café Metropole” (Fox) również po tygodniu ustąpił miejsca braciom Marx w obrazie „A day at the races”.

Kino „Omnia” wyświetla obraz „Borneo” (Fox) z niezłym powodzeniem. (Prolongowany).

A teraz sensacyjka! Bawi tu od 8 dni William Powell. Jest zachwycony Budapesztem — bywa w lokalach nocnych i nikt go nie poznaje.

Jest ciekawszy w życiu, niż na ekranie, b. inteligentny i dowcipny. Oznaki szczególne: wąziutkie biodra i malutki wąsik...

Czechosłowacja. Eksploatacja: „Polski Tobis”.

4. „Tajny agent”, dla młodzieży od lat 16 dozwolony, wytwórnia Gaumont British.

Szczegółowa lista filmów dozwolonych od dn. 27.IX — 8.X w Nr. 9 „Prawdy o filmie”.

Premiery we Wiedniu

od 5 — 14 października

Kino Apollo — „Zu neuen Ufern” (Ufa).

Kina Gartenbau, Kärntner, Buch, Haydn i Colosseum (5 kin jednocześnie!) gra — „Zauber der Boheme” („Czar cyganerii”) — prod. „Tobis-Sascha”.

Schweden — kino gra „Seeteufel” („Bohaterowie morza”, M. G. M.).

Rotenturm kino gra — „Życie Emila Zoli” (Warner Bros.).

Elite-Opern i Votivpark kina wyświetlają „100 panów i dziewczyna” („100 men and girl”) — Universal.

14 października w kinie „Rotenturm” odbędzie się pierwszy pokaz obrazu „Królowa Wiktoria” (R. K. O. Radio).

Jak podaje prasa wiedeńska na premierze mają być obecni bohaterowie filmu: Anna Neagle, Adolf Wohlbrück i Herbert Wilcox.

WAŻNE!

O Filmie „Melodia bocznej ulicy”

W chwili oddania numeru do druku dowiadujemy się, że film „Melodia bocznej ulicy” ma rzekomo produkować wytwórnia „Leo-film”, która przejmie wszystkie interesy poprzedniej wytwórni, która rozpoczęła zdjęcia do powyższego obrazu. Jak podajemy na innym miejscu prace w atelier — zostały przerwane (patrz str. 10).

O Filmie „Zola”

Dziennik „La Republique” donosi, że film „Życie Emila Zoli” (wytwórnia Warner Bros.) został zabroniony we Francji przez cenzurę.

Tajemnice poliszynela w branży...

Rozmaicie komentowany jest fakt wozdania i nie dotrzymania „umowy” zajęcia kasy przez komornika w kinie „Atlantic” za dawną należność 1000 zł. firmy Warner Bros. Metody bezwzględne stosowane przez niektórych „verleisherów” wywołują oburzenie wśród szerokich rzesz właścicieli kin.

A potem dziwi się jakaś firma, że klienci „uciekają”...

Ładny kwiatek.

Jeden z producentów ma zamiar wystąpić przeciwko recenzentowi gazety warszawskiej, który wziął 100 zł za napisanie przychylnego spr-

Właściciele kin protestują przeciwko t. zw. „uzupełniającym kontraktom” filmom (inaczej t. zw. „karne” obrazy), które reklamowane są w sposób humbugowy, jako wielkie przeboje, a w istocie odnoszą fiasco. Jednym z takich „wielkich” filmów, który załamał się kasowo i rozczarował publiczność jest „Król i chórzystka” (Fernand Gravet i Joan Blondell).

POWODZENIE

filmów wyświetlanych w Polsce

TYTUŁ FILMU	WYTWÓRNIA	1	2	3	4	5	Po ilu dniach wyświetlania obniżono ceny biletów w Warszawie
Gra życia	Paramount	■					9
Truxa	Tobis				■		24
Parada Warszawy	Kaden	■					1
Atak o świcie	Warner				■		13
Statek niewolników	Fox			■			11
Książątko	Super-film		■				12
Zaczęło się niewinnie	Fox			■			17
Koniec pani Cheney	Metro		■				13
Ziemia błogosławiona	Metro				■		20
Kapitan Taylor	Paramount			■			13
Znachor	Feniks					■	-
Zaginiony horyzont	Columbia			■			15
Władca	Tobis			■			-
Ślubowanie	Leo-film				■		-
Dybuk	Feniks					■	-
Siódme niebo	Fox		■				-
Bohaterowie morza	Metro		■				13
Burgtheater	Forst			■			11
Trafalgar	Fox			■			16
Król i chórzystka	Warner	■					6

U W A G A: W powyższej tabeli „Prawda o filmie” podaje oceny powodzenia filmów, opierając się na wiadomościach z poszczególnych miast kraju.

Najniższą oceną jest 1-ka najwyższą zaś 5-ka.

Rubryka „kiedy obniżono ceny” jest ceną wskazówką, gdyż daje obraz w którym dniu wyświetlania kasa zamątała się, zmuszając właściciela kina do znizenia cen biletów.

„Der Wiener Film” donosi:

W Hollywoodzie odbył się koncert ku czci zmarłego kompozytora George Gershwin w którym przyjęli udział obok orkiestry — pianista Iturbi, i, jako śpiewacy Al. Jolson, Fred Astaire, Lily Pons, Gladys Swarthout. Koncert zgromadził 30.000 widzów.

William Powell nagrywa dla R. K. O. film nadetatowy, za który otrzymuje 300.000 dol.

Anna May Wong powraca do Hollywoodu, gdzie nagra „Shanghai” dla Paramountu.

Wszystkie wielkie wytwórnie założyły własne szkoły dramatyczne, mające na celu wyławianie i tusowanie sobie gwiazd z napływających adeptów.

Universal wyświetla reportaże z Szanghaju; są to okropności wojny, jakich dotychczas na ekranie nie widziano. W San - Francisco, w którym znajduje się największe w Ameryce skupienie Chińczyków — zebrano w dniu premiery blisko milion dolarów dla walczących Chin. Filmy antychiń-

skie Foxa zostały przez wytwórnię wycofane.

„Maria Antonina” Stefana Zweiga będzie zrealizowana przez wytwórnię M. G. M. z udziałem Normy Shearer.

W Ameryce powstała „Liga anty-reklamowa”, która zwalcza wyświetlanie ogłoszeń na ekranie. Członkowie Ligi urządzają w kinach „kocią muzykę”, gdy na płótnie pojawia się film reklamowy.

Statystyka ustaliła, że przeciętny program w kinie amerykańskim trwa 3 godziny 16 minut; średnia cena biletu kinowego wynosi 18 centów (około 1 złotego).

Metro buduje 4 nowe ateliers za cenę około miliona dolarów.

Podatek dochodowy w Ameryce dochodzi przy wysokich zarobkach do 78%, jeśli dodać do tego 10% dla managera — gwiazdzie pozostaje 12 — 15%; częste są wypadki nieprzyjęcia propozycji przez gwiazdę, która, chce pozostać w niższej klasie podatkowej i w ten sposób więcej zarobić — niżby z nowego filmu uzyskała.

W «Licht - Bild - Bühne» czytamy:

Licht - Bild - Bühne donosi: Podaż filmów na rynek niemiecki była w mies. lipcu silniejsza, niż kiedykolwiek i wyniosła 156 filmów z czego 134 produkcji krajowej, 13 amerykańskiej, 9 europejskiej. Zaznaczyć jednak należy, że z liczby 134 obrazów krajowych tylko 10 stanowi pełnometrażowe obrazy programowe; reszta to dodatki wszelkiego typu na normalnej lub wąskiej taśmie.

Z pośród obrazów wyświetlanych na ekranach berlińskich we wrześniu, rekord zdobył film Sierlock Holmes („Sherlock Holmes”), który siedł w największym kinie, Ufa - Palast, przez 37 dni. Poza tym nieźle szło: „7 policzeków” — 22 dni, inne filmy od 7 do 14 dni.

Willy Forst ukończył zdjęcia plenierowe do obrazu „Serenada” i wszedł do atelier. W obrazie tym poza naszym rodakiem Igo Syrem przyjmują

ją udział: Hilda Krahl, Albert Mat-terstock, Hans Junkermann. Film realizuje firma Tobis.

Wytwórnia Terra - Filmkunst rozpoczęła w dniu 1 października zdjęcia do pierwszego filmu Poli Negri pod tytułem „Tango Notturmo”. Partnerami Poli będą Waldemar Leitgeb i Albrecht Schönhals.

Po trzech latach pracy pełnometrażowy film Walt Disneya „Śnieżka i 7 karzełków” dobiega do końca i zostanie wypuszczony zapewne na Boże Narodzenie.

Obraz ma rzekomo długość 2.500 metrów, cały jest wykonany systemem Technicolor, a częściowo plastyczny.

Koszt obrazu miał wynieść rzekomo ponad milion dolarów.

Disney, jak słycać, zamierza nadal produkować obrazy pełnego metrażu.

Cinémonde donosi:

„Cinémonde” umieszcza w rubryce filmów słabych: „Taxi-girl”, średnich: „Linia Maginota” (film francuski).

Sprawozdawca tego pisma pisze, że obraz „Taxi-girl” każe nam żałować, że James Cagney nie został pokazany tak, jak w swoich dawnych obrazach; film jest owocem produkcji szablonowej, miły, lecz stworzony bez dążenia do jakiegokolwiek wartości artystycznej.

Danielle Darrieux odplynęła do Hollywood. Młoda gwiazda zawarła

kontrakt na 5 lat, za który to okres otrzyma gażę 20 milionów franków, z tem, że zastrzegła sobie prawo nakręcenia kilku obrazów w Europie.

Harry Baur i Mistinguett mają jakoby zagrać w filmie p. t. „Les Bif-fins”.

Julian Duvivier, sławny reżyser francuski, realizator filmu „Le carnet de Bal” został zaangażowany na 5 lat do Hollywood, gdzie ma rzekomo realizować po 2 filmy rocznie.

Co? Gdzie

TYTUŁ FILMU I WYTWÓRNA	MIASTO	KINO
The Life of Emile Zola (życie Emila Zoli) Warner	Boston Chicago	Colonial Erlanger
Thin Ice (Kruchy lód) Fox	Boston Bufalo Denver Hollywood Indianapolis Kansas City Los Angeles Minneapolis New-York Philadelphia San Francisco	RKO Memorial Buffalo Aladdin Chinese Apollo Fox Loew's State State Rory Burd Fox
The Life of the Party R. K. O.	Boston Chicago Hollywood Los Angeles Omaha	Boston Palace Pantages Hilbert Brands
Broadway Melody of 1938 M. G. M.	Cleveland Denver New-York Seattle Bufallo	Stillman Orpheum Cathol Fifth Avenue Great Lakes
Make a Wish R. K. O.	Buffalo Cleveland Indianapolis Kansas City San Francisco	Century RKO Palace Cable Newman Golden Gate
Love Under Fire („Miłość w płomieniach”) Fox	Boston Buffalo Kansas City	Metro Hippodrome Uptown
Artists and Models (Artyści i modelki) Paramount	Chicago Cleveland Montreal Oklohama Boston Los Angeles Seattle	Chicago State Prize Midwest Paramount Paramount Music Box
Varsity Show (Symfonia świata) Warner	Chicago Cleveland Hollywood Los Angeles New York Philadelphia	Rosvelt Hippodrome W. B. Hollywood W. B. Downtown Stand Staley
Dead End („Trzęsawisko”) United Artists	Chicago Kansas City New-York	United Artists Midland Rialto
The Prisoner of Zenda (Więzień królewski) United Artists	New-York Oklohama	RKO Music Criterion
Vogues of 1938 (Modele 1938 r.) United Artists	Denver Philadelphia	Dever Kanton
Wild and Woolly Fox	Denver Philadelphia	Paramount Erie
Stella Dallas National	Minneapolis Philadelphia San Francisco Seattle	Century Aline Embassy Liberty
The firefly (Płomień) M. G. M.	Los Angeles New-York	Four Star Ador
Topper (Topper) M. G. M.	Boston Kansas City Seattle	Loew's Midland Orpheum
You can't have everything (Pieniądz nie jest wszystkim) Fox	Chicago Cleveland Minneapolis Omaha	Garrick Allyn R. K. O. Orpheum

UWAGA 1 Szczegółowe wyjaśnienia co do znaczenia określeń w rubryce tabeli, zamieszczonej w Nr 6 „Prawdy”.
2 Porównując dane tabeli z odpowiednimi danymi tabeli poprzednich numerów, czy powodzenie się utrzymało i t. d.

Wie? Yle?

Nasze sprawy — Wasze sprawy

W „dziale prawnym” odpowiada-
my na kilka pytań właścicieli kin.
Pytania te świadczą o tym, że pp.
właściciele kin robią kontrakty czę-
sto nie orientując się, jakimi klauzu-
lami się wiążą.

Bądźmy szczerzy. Pp. właściciele
kin są lekkomyślni: nasamprzód ro-
bią kontrakty, a dopiero potem dzi-
wią się: „Więc ja to podpisałem?”.
Słusznie powiedział jeden z kinia-
rzy, że należałoby zawsze przed sobą
trzymać napis: „Ostrożnie z kontrak-
tami”.

— Dobrze — powie ktoś zgryźli-
wy — jak tu być ostrożnym i wstrzy-
mywać się od podpisywania umów,
kiedy... konkurencja działa?...

Otóż wydaje się nam, że jedynym
sposobem jest porozumienie między
właścicielami kin danego miasta.

Nie jest to łatwe, ale nie jest też
nieosiągalne.

Są jednak przykłady i dowody, że
w wielu miastach porozumienie to
istnieje i daje doskonałe rezultaty;
w tych miastach kina zarabiają, u-
stalając sobie możliwe warunki za
wynajem obrazów.

Jest rzeczą jasną, że biura niczego
się tak nie obawiają, jak właśnie tak-
kich „cichych” porozumień. Wówczas
bowiem muszą iść na ustępstwa.

Natomiast zawiść pomiędzy konku-
rentami wydaje opłakane rezultaty.
Walka konkurencyjna jest metodą
ludzi krótkowzrocznych i trwać bę-
dzie krótko.

Ostatecznie bowiem z tego pożaru
nienawiści pomiędzy konkurentami
wyciągać będzie kasztany... biuro
filmowe, które potrafi zawsze wyzi-
skać koniunkturę.

Żyjemy w czasach kiedy tylko
wspólny wysiłek, kiedy jedynie kon-
centracja pracy może wydać dobre
owoce; jednostka zginie, jeśli nie
oprze się na zorganizowanym społe-
czeństwie.

Najwyższy czas zerwać z fatalnym
systemem ugania się „samopas”
za filmami!

Oto sprawa, nad którą warto się
zastanowić. Być może, iż należałoby
ją rozpatrzyć na terenie związku, ko-
rzystając z obecności delegatów w
okresie zjazdu.

Mamy wrażenie, że zorganizowane
porozumienie i solidarna akcja były-
by trafną, celową odpowiedzią na su-
rowe systemy obronne zgodnie dzia-
lających biur, znajdujące swój ja-

skrawny wyraz w owym słynnym
„wstrzymaniu dostaw”.

*
*
*

Doszło do naszej wiadomości, że
niektórzy właściciele kin żywią ja-
koby urazę, że pewne informacje na-
szego pisma nie sprawdziły się. Cho-
dziło o filmy: „7 policzków — 7 po-
całunków” (niemiecki film „War-
szawskiej S. A.”) i „Ziemia błogosła-
wiona”.

Co się tyczy pierwszego z wymie-
nionych obrazów, należy stwierdzić,
że recenzja zamieszczona w „Praw-
dzie” była przedrukiem z gazety ber-
lińskiej „Lichtbildbühne”.

Film ten zresztą szedł w Berlinie
całkiem niezłe. Zdarza się, że obraz,
który dobrze idzie zagranicą u nas
nie robi kasy.

Na to nie ma rady. Są wypadki,
że dany film idzie w różnych mia-
stach — z różnym powodzeniem.

To właśnie miało miejsce z „Zie-
mią błogosławioną”, która przeszła
w Warszawie przeciętnie, w Łodzi —
przeciętnie, a w Wilnie dobrze i w
Krakowie — ditto, natomiast w Ra-
domiu zdecydowanie źle.

„Prawda” daje informacje, które
trzeba umiejętnie wykorzystać.

Jest dla nas rzeczą jasną, że film,
który nic nie jest wart i źle idzie na
całym świecie, u nas również będzie
„leżał”. Cudów nie ma.

Natomiast często filmy przecięt-
ne — idą u nas źle. Ostatnio zwa-
szcza wytworzyła się tego rodzaju
sytuacja, że filmy średniej klasy idą
zdecydowanie kiepsko.

Oto jeszcze jeden powód, prowo-
kujący właścicieli kin do zachowania
jaknajdalej posuniętej ostrożności.

Nasze Konto P. K. O.
„Prawda o filmie”
Nr. 14220

Pieniądze za prenumeratę
można wpłacać bezpośre-
dnie na P.K.O.

KINO	OKRES WYŚWIETLANIA	POWODZENIE KASOWE	OMÓWIONO U NAS W NUMERZE
Colonial Erlanger	I tydzień II tydzień	poniżej przeciętnej b. dobre	
O Memorial Buffalo	I tydzień	sukces dobre	7
Aladdin	„	b. dobre	
Chinese	„	sukces	
Apollo	„	wielki sukces	
Fox	„	wielki sukces	
ew's State	„	sukces	
State	„	poniżej przeciętnej	
Roxy	„	sukces	7
Boyd	„	poniżej przeciętnej	
Lox	„	powyżej przeciętnej wielki sukces	
Boston Palace	I tydzień	sukces	7
Pantages	„	przeciętna b. dobre	
Hillstreet	„	sukces	
Brandeis	„	przeciętna	6
Stillmann	I tydzień	b. dobre	
Orpheum	„	przeciętna	
Capital	„	dobre	7
14th Avenue	II tydzień	poniżej przeciętnej b. słabe	
Great Lakes	„	„	
Century	I tydzień	sukces	7
KO. Palace	„	powyżej przeciętnej	
Circle	„	słabe	
Newman	„	poniżej przeciętnej b. dobre	
Eden Gate	„	„	7
Metropolitan hippodrome	I tydzień	powyżej przeciętnej	
Uptown	„	poniżej przeciętnej b. słabe	
Chicago State	II tydzień	przeciętna	5
Polite	I tydzień	powyżej przeciętnej	
Midwest	„	przeciętna	
Paramount	„	dobre	
Paramount Music Box	II tydzień I tydzień	przeciętna poniżej przeciętnej przeciętna	
Roosevelt hippodrome	I tydzień	b. dobre	7
B. Hollywood	„	dobre	
B. Downtown	„	powyżej przeciętnej	
Strand Stanley	„	przeciętna powyżej przeciętnej dobre	
United Artists Midland Rivoli	I tydzień III tydzień	dobre powyżej przeciętnej dobre	7
RKO Music Criterion	I tydzień „	sukces dobre	
Denver Karlton	I tydzień „	sukces dobre	6
Paramount Earle	I tydzień „	przeciętna b. dobre	
Century Aldine	I tydzień „	b. dobre b. dobre	5
Embassy Liberty	III tydzień	wielki sukces b. słabe	
Four Star Astor	V tydzień II tydzień	sukces poniżej przeciętnej	4
Loew's Midland Orpheum	I tydzień „ II tydzień	dobre przeciętne b. dobre	
Garrick Allen R. K. O. Orpheum	II tydzień „ I tydzień „	poniżej przeciętnej przeciętna sukces b. słabe	5

określić w rubryce „Powodzenie kasowe”, czytelnik znajdzie przy

ni tabeli poprzedniej, można zorientować się ile czasu szedł określony

Recenzje Z KIN

WARSZAWSKICH

1. „KRÓL I CHÓRZYSTKA“ (Tyt. oryg.: „King and the chorus girl“)

Reżyser: Mervyn Le Roy.

Obsada: Fernand Gravet i Joan Blondell.

Wytwórnia: Warner Bros.

Czas wyświetlania: 95 minut.

Zero-ekran: Europa.

Data premiery: 22.IX.1937.

Sądząc z oryginalnej i kosztownej reklamy, jaka poprzedziła premierę, można było przypuszczać, że będzie to film o wyjątkowej wartości. W rzeczywistości jest to jednak obraz, jakich już było wiele. Nie można mu odjąć pewnej kultury i tych walorów, które go kwalifikują do rzędu „wytwornych komedii muzycznych“, ale nie zawiera on żadnych momentów sensacyjności, jakie sugerowała reklama, wiążąc jego treść z abdykacją byłego króla angielskiego.

Chodzi w nim o romantyczną historię zblazowanego króla anonimowego państwa, człowieka młodego, którego już nic nie zdoła wytrącić z apatii, lenistwa i zamiłowania do... kieliszka. I to, czego nie dokazały pierwszackie najbliższego otoczenia — uczyniła chórzystka music-hallu swoim wdziękiem, urodą i ambicją. Wyrwała go ze stanu apatii, nauczyła inaczej żyć, przebudowała porządek dnia i nocy (b. król sypiał w dzień, a w nocy pił) i... wyszła za niego zamąż. Rzecz jasna, że zanim to nastąpiło, oboje przeżyli szereg skomplikowanych sytuacji.

I choć wszystko to się dzieje w atmosferze humoru, wdzięku i komediowych perypetyj — film ten — powtarzamy — niczym nie różni się od wielu tego typu obrazów, prócz tego jednakże, że bohater Gravet jest rzeczywiście podobny do księcia Windsoru. Artysta ten, obdarzony oryginalną urodą i wdziękiem, ma talent do odtwarzania wytwornych ról komediowych. Partnerka jego Joan Blondell, artystka o dość banalnej urodzie, nie wnosi do roli chórzystki żadnych mocniejszych i oryginalniejszych akcentów. Jest tylko bardzo miła i tyle.

W stolicy film ten idzie słabo. Sądźmy, że nie jest on kasowy dla prowincji.

2. „DYBUK“

Film w języku żydowskim

Reżyser: Michał Waszyński.

Obsada: A. Morewski, A. Samberg, Lili Liliana, Dina Halpern, L. Liebgold, M. Bożyk i M. Lipman.

Wytwórnia: „Feniks“.

Czas wyświetlania: 100 minut.

Zero-ekran: „Sfinks“.

Data premiery: 26.X.1937 r.

Najpopularniejsza bodaj żydowska legenda Anskiego, która obiegnęła wszystkie sceny świata, a spopularyzowana przez najświetniejsze zespoły artystyczne, jak „Hrabina“, Teatr Wileński, Teatr Wachtangowa i inne, w koncepcji realizatorskiej Michała Waszyńskiego wypadła, jako dzieło wysokiej klasy, dla którego wprost trudno o jakikolwiek przykład w produkcji krajowej, a i przy porównaniu z wielu „szlagierami“ kinematografii zagranicznej — daleko wybiega on poza miarę przeciętności. Piękna, choć ponura legenda o złamaniu przysięgi, o wielkim dramacie dwóch młodych istnień — ofiar fanatyzmu, o „dybuku“, który wstąpił w łono dziewczyny, a później został wypędzony z niej przez cadyka — przy transpozycji na „język filmowy“ i przy korzystaniu z dobrodziejstw techniki kinowej nie tylko nie straciła na sile, a przeciwnie — wiele zyskała na plastyce i wyrazistości. Reżyser Waszyński, który — jak to się czuje w każdym metrze taśmy — z wielkim pietyzmem i starannością potraktował temat — znalazł ciekawe i trafne jego rozwiązanie: poszedł po linii „złotego środka“ między realizmem, a fantazją.

Wychodząc z tego założenia Michał Waszyński stworzył film doprawdy na wysokim poziomie artystycznym. Każdy metr taśmy wypełniony jest wartościami wizualnymi. Nastroj o obrazu jest przez cały czas nieskazitelnie jednolity. Ponura atmosfera i fanatyzm ghetta odmalowany jest w „Dybuku“ z polotem poetyckim. Niektóre sceny i obrazy przypominają stare szychy żydowskie. W formie realizacji wyczuwa się szkołę rosyjską i wpływy Pudowkina.

Materiał aktorski, nastrojony przez Waszyńskiego na ton czysto filmowy wywiązał się z zadania znakomicie, często nawet, jak: Samberg (w postaci mistycznej), Morewski (jako cadyk), Lili Liliana (panna młoda) i Liebgold (Chanon) — wzniesli się do poziomu uduchowienia. Doskonała jest Dina Halpern w roli ciotki, a Bożyk stwarza kapitalną postać charakterystyczną woźnicy.

Nastroj filmu potęguje świetna w stylu muzyka i śpiew kantora synagogalnego Gerszona Sirotki. Zdjęcia Alberta Wywerki — doskonałe w plastyce, ujęciu i oświetleniu. Masowe sceny, szczególnie taniec żebraków — wypadły znakomicie.

Film ma jednak trochę dłużyzn, które trzeba koniecznie usunąć. Wówczas zyska on na zwartości.

Powodzenie kasowe „Dybuka“ zależy od stosunku publiczności do

ponurego, a często makabrycznego tematu. Sądzić jednak należy, że nie tylko publiczność żydowska, nie wyłączając sfer zachowawczych (chasydzkich), ale kulturalniejszy odłam Polaków zainteresuje się tym filmem, jako wydarzeniem artystycznym niecodziennej miary.

W Warszawie film cieszy się powodzeniem. Będzie to chyba na prowincji również sukces (rzecz jasna w kinach, które grają filmy dla żydowskiej publiczności). Można również śmiało myśleć o eksporcie.

3. SIÓDME NIEBO

(Tyt. oryg.: „Seventh Heaven“)

Reżyser: Henry King.

Obsada: Simone Simon, James Stepians, George Ratoff.

Wytwórnia: 20-th Century Fox.

Czas trwania filmu: 95 minut.

Data premiery: 30 września 1937 r.

Zero-ekran: „Victoria“.

Bywały kina dobrze jeszcze zapewne pamiętają obraz „Siódme Niebo“, który przed paru laty szedł z wielkim powodzeniem na ekranach polskich z Janet Gaynor i Charles Farrelem w rolach głównych. Był to wówczas wielki sukces kasowy i wielki triumf Janet Gaynor, która stawiła pierwsze kroki w filmie.

Obecnie wyświetlana nowa wersja, w treści, poza minimalnymi zmianami, identyczna z dawną, obsadzona została Simoną i Jamesem Stewartem w rolach amantów.

Przypomnijmy pokrótce temat filmu. Młody robotnik, pracujący w kanałach, spotyka upadłą dziewczynę i, by obronić ją przed policją, podaje się za jej męża. Kłamstwo to zmusza go do zabrania dziewczyny do swego domu. Z tego przygodnego współżycia pod jednym dachem wywiązuje się między młodymi wielka i czysta miłość. W chwili jednak, gdy mają zawrzeć małżeństwo, rozłącza ich powołanie jego na wojnę. Kochankowie, choć rozłączeni, codzień, o jednej godzinie, spotykają się w myśli i dusze ich stają się chwilę jakby złączone. Po ogłoszeniu pokoju krążą pogłoski o śmierci kochanka, ona jednak nie wierzy, gdyż sercem czuje jego istnienie. Rzeczywiście kochanek powraca, oślepy, lecz szczęśliwy i ufny w przyszłość przy boku umiłowanej.

Musimy niestety stwierdzić, że obecnie pokazana nam wersja nawet w przybliżeniu nie dorównywa dawnej. Brak jej liryzmu i sentymentu, jakim było owiane dawne „Siódme Niebo“, brak szczerości i prostoty w radościach i cierpieniach bohaterów, które wzruszały widza do łez i pozostawiły mu na długo wrażenie czegoś pięknego i wzniosłego.

Słowem, nowa wersja jest całkowicie chybiona. Przypisać to należy w pierwszym rzędzie niefortunnej reżyserii, która ujęła temat patetycznie, a grze aktorów nadała piętno teatralności, tak że nawet kreacja aktora tej miary co Hersholt, wyszła blado i nieprzekonywująca. Simone Simon nie dorosła stanowczo do powierzonych jej ról: wszystko, co robi, jest sztuczne i wyuczone; James Stewart wywiązał się poprawnie, nie ma jed-

nak wdzięku swego poprzednika, Farrela.

Nie wydaje się, aby obraz ten rozkochał nadzieje powodzenia.

Kasa premiery w stolicy niezadowolająca. (Czas filmu w Ameryce 102 minuty; — różnica 7 minut, tj. około 300 mt. taśmy).

4. „OSTATNIA NOC SKAZAŃCA“

(Tyt. oryg.: „His affair“)

Obsada: Barbara Stanwyck, Robert Taylor, Victor Mc Laglen.

Reżyser: William A. Seiter.

Wytwórnia: 20-th Century Fox.

Czas trwania filmu: 1 godz. 30 min.

Data premiery: 28 września 1937 r.

Zero-ekran: „Atlantic“.

Film dobrze zrealizowany i zagranicy. Znów banda gangsterów (rzecz dzieje się w 1901 roku). Tym razem działa ona za ku'isami nocnego lokalu, połączonego z kabaretem.

Taylor gra agenta tajnego wywiadu, który zdobywa zaufanie bandy, aby ją potem zdradzić. Kulminacyjnym momentem scenariusza jest zamach na prezydenta Stanów Zjednoczonych Mc Kinley'a. (*U nas scenę tę wycięto! Cenzura?*) Prezydent był jedyną osobą, która znała działalność Taylora. Po śmierci prezydenta nikt nie może stwierdzić jego tożsamości — tak że Taylorowi grozi krzesło elektryczne narówni z innymi bandytami. Rzecz jasna, interwencja ukończona u nowego prezydenta odnosi skutek. Na podstawie odnalezionego listu zaadresowanego do zmarłego prezydenta ustalono „alibi“ Taylora. Na chwilę przed straceniem więzienie dostaje rozkaz: wstrzymać egzekucję! Jest trochę emocji w scenach końcowych. Na ogół film daleki od rewelacji. A spodziewano się czegoś więcej, gdyż film był reklamowany przed wypuszczeniem b. mocno.

Kasy kina „Atlantic“ — słabe. Powodzenie — przeciętne.

5. „NARODZINY GWIAZDY“

(Tyt. oryg.: „A str is born“)

Obsada: Janet Gaynor, Frederic March, Adolph Menjou.

Reżyser: William A. Wellman.

Wytwórnia: „United Artists“ — Eksploatuje: National.

Czas trwania filmu: 1 godz. 35 min.

Data premiery: 1 października 1937.

Zero-ekran: „Colosseum“.

O filmie tym pisała prasa amerykańska peany pochwalne. (Kasy również były tam b. dobre.)

W rzeczywistości film jest dobry i co należy podkreślić ujęty dobrze w kolorach. Być może, iż jest to wstęp do kampanii filmów kolorowych i że w przyszłości będą wyświetlane wyłącznie kolorowe obrazy.

Jak w swoim czasie „rewolucja dźwiękowa“ wzbudziła nowe zainteresowanie publiczności dla kina — tak teraz producenci szukają nowej atrakcji dla widzów.

Jeżeli kolory nie wystarczą — trzeba będzie może spróbować film trójwymiarowy lub coś innego. W każdym bądź razie potrzebna jest atrakcja, ożywienie, wywołanie zainteresowania zblazowanej publiczności.

halo! TU WARSZAWA

Wracając do filmu. Treść nie jest nowa, ale ujęta realistycznie. Bohaterka jest jedną z miliona marzykielek, które śnią o sławie i popularności gwiazdy hollywoodzkiej.

I tym razem marzenie „kopciszka“ spełnia się ale za cenę gorzkich doświadczeń życiowych.

Za możliwość pracy dla umiłowanej sztuki, za zdobycie sławy płaci rezygnacją ze szczęścia osobistego.

Tak jest naprawdę. Tak jest w życiu. Odnosi się wrażenie, że ten film jest „prawdziwy“, jak gdyby osnuty na tle autentycznych faktów.

Janet Gaynor nigdy jeszcze (od czasu „Siódmego Nieba“ w niemiejskiej wersji) nie wyglądała tak pięknie. Rola w „Narodzinach gwiazdy“ zachęca może do swych najpiękniejszych zwycięstw artystycznych.

Frederick March ma dużo swobody i cennego wdzięku w roli gwiazdora, który się skończył...

Powodzenie na premierze w kinie „Colosseum“ — słabe. Jednak wydaje się, że kasa się poprawi, bo film się podobał.

6. KALANAG

(Tyt. oryg. „Elephant Boy“)

Obsada: Hindus Sabu i słoń Iravatha.

Reżyseria: Robert Flaherty.

Wytwórnia: United Artists (eksploatuje „Polska Spółka Filmowa“).

Czas wyświetlania: 77 minut.

Data premiery: 1/X 1937 r.

Zero-ekran: Roma.

Jest to obraz z typu „dżunglowych“, którego akcja toczy się wyłącznie na tle egzotycznej natury i wśród zwierząt, które są głównymi aktorami. Treść osnuta została na

znanej opowieści Kiplinga o chłopcu, który chciał zostać łowcą słoni. Chłopiec wyrusza w głąb nieprzebranych kniei Indii z ekspedycją myśliwską, prowadzoną przez „białego człowieka“, a mającą na celu ujarznienie dzikich stad słoni. W ekspedycji przyjmują czynny udział słonie oswojone, między innymi i słoń — olbrzym Kalanag, stanowiący własność ojca chłopczyka. Ekspedycja bezskutecznie poszukuje zwierzyny, po której wyruszyła. W międzyczasie ojciec chłopca zostaje zabity przez tygrysa, i Kalanag wpada, z rozpacz po utracie ukochanego pana, w szal, burzy chaty, obala drzewa, aż wreszcie rani jednego z naganiaczy. Zgodnie z napisanym prawem dżungli Kalanag musi zginąć, choć jego maleńkiemu nowemu panu udało się go pokonać. Chłopiec nie może się z tym pogodzić, w nocy dosiada swego Kalanaga i ucieka. W czasie wędrówki słoni i mały człowiek natrafiają na niezmiernie stada słoni. Ekspedycja, kierując się ich śladami, dogania ich i w ten sposób osiąga upragniony cel łowów. Chłopiec zostaje pasowany do godności wielkiego myśliwego, a jego olbrzymi przyjaciel oddaje mu hołd wraz z innymi zwierzętami i ludźmi.

Obraz ten jest najpiękniejszym ze wszystkich tego rodzaju filmów, jakie widzieliśmy dotąd. Reżyserowi, który zasłużenie za ten właśnie film uzyskał puhar w Wenecji, udało się stworzyć czarodziejską baśń, oddać atmosferę poezji i egzotyki, jaką owiana jest opowieść Kiplinga. Głębokie zespolenie sylwetki słonia z akcją, jego żywy i rozumny udział w sprawach ludzkich, w niczym nie zdradzający tresury, zadziwiają i wzruszają widza. Rozpacz zwierzęcia wobec

śmierci jego pana, jego czułość dla dziecka, jego duma i majestat przy pełnieniu obowiązków — wszystko to pozostawia mocne wrażenie. Dwunastoletni Hindus, Sabu, jest doskonałym aktorem, nie ustępującym swoim sławnym europejskim kolegom. Gra jego nacechowana jest szczerością i mocnym wyrazem dramatycznym.

Obraz idzie z niezłym powodzeniem, publiczności podoba się.

W miastach, gdzie miały wzięcie takie filmy, jak „Czang“, „Rango“, „Afryka mówi“ (typ reportażowy) — obraz ten powinien mieć powodzenie.

7. HISTORIA JEDNEJ NOCY

(Tyt. oryg. „History is made at night“)

Obsada: Jean Arthur, Charles Boyer, Leo Carrillo, Colin Clive.

Reżyseria: Frank Borzage.

Wytwórnia: United Artists.

Czas wyświetlania: 92 minuty.

Data premiery: 1/X 1937 r.

Zero-ekran: Imperial.

Akcja obrazu rozpoczyna się w Paryżu.

Żona bogatego armatora, zniechęcona jego zazdrością, porzuca go i użykuje rozwód. Mąż, nie mogąc schwytać jej na zdradzie podsyła swego szofera do jej pokoju w hotelu, jako rzekomego kochanka. Przypadkowy świadek tego podstępu, starszy kelner (Boyer) udaremnia plan, i, udając bandytę, wprowadza rozwódkę wraz z jej klejnotami. Rozgrywa się szereg emocjonujących scen, w wyniku zaś ostatecznym, rozwódka, zakochana w swym wybawcy, pragnąc go

ocalić od posądzenia o bandytyzm i zabójstwo (przebiegły mąż zabił w hotelu szofera i stworzył poszlaki pdzciwko jej ukochanemu) odjeżdża z mężem do Ameryki.

Jednak kochanek nie ustępuje, i wyrusza wraz ze swym przyjacielem, sławnym kucharzem paryskim (Carrillo) do New Yorku, gdzie, nie mając nadziei natrafienia na ślad ukochanej, obejmuje prowadzenie dużej restauracji, pewny, że doczeka się chwili jej pojawienia się, jako gościa. Rzeczywiście, pewnego dnia, w chwili, gdy przebiegły mąż chce ją znów zwabić do Europy, pani zjawia się w lokalu. Następuje spotkanie, kochankowie stoją na progu szczęścia, jednak on, dowiedziawszy się, że posądzono osobę niewinną o zabójstwo, pewny, że to on jest sprawcą zabójstwa, postanawia wyruszyć do Paryża. Statek, którym odbywają podróż, wpada na górę lodową, zły mąż popełnia samobójstwo, przyznawszy się uprzednio do winy, a kochankowie, ocaleni z katastrofy, łączą się w miłosnym uścisku.

Obraz, naszpikowany szeregiem nieprawdopodobnych przygód i sytuacji, dzięki świetnej reżyserii Borzage'a wyszedł dobrze i interesująco, zdjęcia są doskonałe, tempo cały czas utrzymane. Sytuacje psychologiczne opracowane świetnie. Niemało też przyczyniła się do tego wyszukana gra Jean Arthur i mocna kreacja Boyera. Role kucharza i męża (Clive) również dobrze obsadzone.

Obraz, stanowiący widowisko pośrednie między dramatem, i toczący się w ciągłym napięciu, bardzo interesował widzów. Frekwencja prawie dobra.

Jak szły niektóre filmy na zeroekranach w Warszawie

Tytuł	Wytwórnia	Data premiery	Kasa premiery	Obrót za pierwsze 10 dni	Przeciętna dzienna (w okresie pierwszych 10 dni)	U w a g i
Ziemia błogosławiona	M. G. M.	11.9.1937	2.114.97	17.812.93	1.781.29	W następnych 10 dniach przeciętna dzienna wyniosła 1.470.84. Po niższe cen (kupony) kasy znów wzrosły i są dobre.
Atak o świecie	Warner	31.8.1937	około 2.400	19.433.73	1.943.37	W następnych 10 dniach przeciętna dzienna wyniosła 1.451.73. Dalej film osłabł gwałtownie tak, że musiano niżyc ceny do 1.09.
Trafalgar	Fox	31.8.1937	1.764.10	14.818.24	1.481.82	W następnych 11 dniach przeciętna dzienna wyniosła 1.189.88. Potem film szedł słabo.
5 Zaginiony horyzont	Columbia	16.9.1937	2.176.25	-	-	W następnym okresie kasy b. słabe, tak, że musiano niżyc ceny.
6 Kapitan Taylor	Paramount	17.9.1937	1.807	18.937.04	1.893.70	Później kasy spadły i dopiero przy kuponach nastąpiło pewne wyrównanie.

- U W A G A
1. Podane cyfry kas stanowią obrót brutto przed potrąceniem podatku miejskiego.
 2. W tablicy tej podajemy dane w granicach możliwości ich uzyskania.
 3. Zbieranie danych zamknięto dnia 4 października.
 4. Kasa w przybliżeniu do 200 zł,
 5. Obrót pierwszych 4 dni 10130.74 — potem kasy b. spadły.
 6. Jest to ogólna kasa-brutto.

Polska produkcja

NA SEZON 1937-38

Filmy ukończone:

1) „Ludzie Wisły” wg. powieści „Wisła” H. Boguszewskiej i Kornackiego. Reżyseria: Ford i Zarzycki. Zdjęcia: St. Lipiński. Muzyka: Palester i Neuteich. Obsada: St. Wysocza, A. Zelwerowicz, Ina Benita, J. Pichelski, H. Zawadzka, J. Renée. K. Opaliński, K. Jenowal, K. Gella i inni. Biuro: Europa - film eksploatuje. Film społeczno - erotyczny.

Zero - ekran — niewiadomo.

2) „Dziewczęta z Nowolipek” wg powieści Gojawiczyńskiej. Reż.: J. Lejtes. Zdjęcia: inż. Sternurcel. Obsada: Andrzejewska, Barszczewska, Wiszniewska, Jaraczówna, Wysocka, Ćwiklińska, Stępowski, Białoszczyński, Łoziński, Szalawski i inni. Produkcja: Parlo - film.

Premiera w październiku w kinie „Stylowy”.

3) „Trójka hultajska” wg Nestroy'a. Produkcja: Femika - film.

Reż. Szaro. Scen. Szczerba i Puchalski. Scenariusz szczegółowy: (drehbuch). Fethke. Zdjęcia: Lipiński, Muzyka: Wars. Role gł.: Sielański, Kondrat, Woliński oraz Grabowski, Ćwiklińska, Wiszniewska, Benita, Szczerba, Orwid i inni.

4) „Halka” wg opery St. Moniuszki. Reżyseria: J. Gardan. Kier. art.: L. Schiller, Dialogi: Jarosław Iwaszkiewicz. Obsada: Lili Zielińska, Ladis Kiepusza (brat Jana Kiepuszy).

Premiera w kinie „Casino”. Data — nieustalona.

5) „Sklamałam”. Reżyseria: M. Krawicz. Produkcja: Warszawskie Tow. Film. Eksp. „Super”. Psychologiczno - społeczny z aktualnym zagadnieniem.

W rolach głównych: Jadwiga Smosarska, E. Bodo, T. Wesołowski.

Recenzja w Nr 9 „Prawdy”. Zero - ekran „Pan”.

do sfilmowania powieści Zapolskiej.

Obsada: „Maria Malicka, Fr. Brodniewicz, M. Ćwiklińska, T. Wiszniewska, Ina Benita, Nina Świerczewska, K. Junosza - Stępowski. A. Ferner, St. Woliński, W. Łoziński, Leon Luszczewski.

Reżyser i scenarzysta nie podani, natomiast ogłoszono, że film jest w realizacji.

Więc kto go realizuje?
Charakterystyczne metody.
Zero - ekran: „Capitol”.

Komu dano „konwencję”

Jak wiadomo Polski Związek Producentów nie dał „konwencji” producentowi filmu „Melodia bocznej ulicy” (Role główne: Jadzia Andrzejewska i Stefan Jaracz; reżyser Fethke; zdjęcia: inż. St. Steinwurz).

Oznacza to, że nie udziela się takiemu producentowi kredytów na taśmę i atelier. Mimo to, zdjęcia zostały rozpoczęte w atelier „Sfinks”.

Jak nas informują, zdjęcia zostały przerwane z powodu trudności finansowych.

Dalej firma „Parlo - filmu” ukała konwencję na realizację obrazu, osnutego na tle powieści Zofii Nałkowskiej „Granica”. Termin realizacji — na razie nieustalony.

W „Kinie dla wszystkich” ukazało się zawiadomienie tajemniczego wytwórni „Vita film”, która powierza eksploatację filmu „Za zasłoną” tow. „Europa - film”.

Kto to jest? Kto komu ustępuje prawa? W filmie „Za zasłoną” reżyserii T. Chrzanowskiego grać mają: Żeliska, Żukowski, Skonieczny, Żabczyński, Grabowski, Rządowski, Kozusz, Zarębina, Szalajska i Tkaczyk. Obsada nieco „mieszana”.

Cała impreza mocno „incognito”.

W realizacji:

1) „Dziewczyna szuka miłości” prod. Panta - film. Zaangażowani: T. Wiszniewska, M. Cybulski, St. Wysocka, M. Milecki, J. Kurnakowicz, F. Dominiak, M. Orwid. Reż.: R. Gantkowski, twórca „Płomiennych serc”.

Zero - ekran: „Colosseum”.

Treść omówiona w numerze 2-gim.

2) „Kościuszko pod Raclawicami”. Atelier rozpoczęte: Reżyseria: Lejtes Józef. Produkcja: Libkow - film. Obsada: T. Białoszczyński, jako Kościuszko, Dominiak, jako Bartosz Głowacki, Barszczewska w głównej roli kobiecej.

Scenariusz K. Tom. Reżyseria: K. Tom. przy współpracy Urbanowicza oraz doradcy historycznego W. Gąsiorowskiego.

W roli głównej: Jadwiga Smosarska, dalej przewidywany udział: Witolda Conti'ego, Fr. Brodniewicza, jako Poniatowskiego.

Filmy w montażu:

1) „Niedorajda” (wytwórnia Rex, eksploatuje „Patria”-film).

Farsa wg oryginalnego scenariusza Fethkego i Sądka.

Reż. Mieczysław Krawicz.

W roli gł.: Dymsza, M. Znicz, Józef Orwid.

2) „Królowa przedmieścia”. Pro-

dukcja: Eksplo - Film. Scenariusz wg wodewilu Krumłowskiego, opracował E. Szlechter. Również teksty piosenek: Petersburski. Reżyseruje: E. Bodo. Zdjęcia: Lipiński.

Obsada: H. Grossówna, A. Żabczyński, Gierasieński, Orwid, Sielański i inni.

Filmy zapowiadane:

1) „Kobiety na sprzedaż”. „Szlakiem hańby” wg powieści A. Marczyńskiego. Scenariusz z dawnego filmu niemego wytwórni „Star - film” (A. Niemirski) A. Sterna, jak i obecnie. Produkcja: Nasfeter. Reżyseria: E. Chaberski i M. Waszyński.

Pewnego rodzaju sensacją jest występ po dłuższej przerwie Nory Ney.

Poza tym grać mają M. Bogda, H.

Grossówna, T. Wiszniewska, A. Brodzisz, B. Samborski, A. Żabczyński, T. Wesołowski.

2) „Robert i Bertrand” wg popularnej farsy. Produkcja „Rex”. Reżyseria: M. Krawicz. Role gł.: Dymsza i Bodo. Scen. opr. K. Tom.

Zero - ekran „Rialto”.

3) „Kobieta bez skazy” wg słabej i nie nadającej się, naszym zdaniem,

„PROSPERITY”

Rok 1936-37 zaznaczył się w Ameryce niebywałym wzrostem obrotów, a co za tym idzie zwiększeniem zysków wielkich koncernów. Oczekiwane są

na zamknięcie okresu tegorocznego rekordowe cyfry w tym względzie.

W stosunku do roku poprzedniego zyski wzrosły:

Fox — I półrocze	— 3.775.483 dol.	wzrost o 36%
R. K. O. — I półrocze	— 1.448.000 dol.	„ o 97%
Warner ¾ roku	— 5.561.032 dol.	„ o 120%
Columbia 1 rok	— 1.317.770 dol.	„ o 18%
Loews Ine. ¾ roku	— 11.714.722 dol.	„ o 58%
Kodak 1 rok	— 32.000.000 dol.	„ o 60%

Frekwencja wzrasta gwałtownie i osiąga cyfrę 100 milionów widzów tygodniowo. Np. kino Roxy w N-Jorku

osiąga zyski o 70% wyższe w stosunku do roku poprzedniego.

U nas, niestety, inaczej, inaczej...

»Marianne« pisze:

Vittorio Mussolini, syn dyktatora Italii organizuje i staje na czele wielkiego Towarzystwa produkcji filmów. W związku z tym udał się w połowie września b. r. do Ameryki, gdzie wszedł w kontakt z wielkim producentem kalifornijskim M. Hal-Roach. Nowa placówka filmowa, o kapitale zakładowym 120 mil. lirów ma nosić nazwę R. A. M. (Roach and Mussolini) i służyć głównie

sprawom propagandy faszyzmu. Na pierwszy ogień mają pójść: wielki obraz lotniczy i film „Rigoletto”, o party na arcydziele Verdiego.

Sprawozdawca „Marianne”, omawiając obraz „Linia Maginota”, — kończy zdaniem, że mimo iż obraz jest naiwny, to dzięki żywej akcji, nie jest nudny.

W Londynie piszą:

Quality Street — „Kokietka” (R. K. O. - Radio). Sentymentalna, przeciętna (wg „Film Pictorial”) powieści o młodzieńcu, który idzie na wojnę Napoleońską, a gdy wraca po 10 latach, znajduje dziewczynę, która czekała na niego, przeobrażoną na starą pannicę Katarzyna Heppurn gra dobrze, biją ją jednak Estella Winwood i Tay Bainter. Franchot Tone — również dobry.

Saratoga (Saratoga). Produkcja M. G. M. Czy ten nieszczęśliwy obraz powinien być pokazany, czy też nie — pozostaje kwestią otwartą; w każ-

dym razie wielbiciele Jean Harlow muszą odczuwać smutek, widząc ją jawnie i oczywiście chorą. Treść jest miejscami zajmująca, Gable doskonała — ale całość pozostawia widzowi uczucie melancholii.

The Woman Between (Radio) Miriam Hopkins, Paul Muni.

Historijka wojenna, w której zmarowano talenty występujących gwiazd. Są tu dobre zdjęcia lotnicze, parę niezłych pomysłów — ale to nie pomaga temu posępnemu obrazowi.

słoni i kawalerii, nie posiada charakteru emocjonującego. Bohater filmu Scypio jest tak pewny siebie i zwycięstwa, że staje się prawie „nadludzki”. Więcej ludzki jest Camillo Pilotto w roli Hannibala.

Francesca Braggiotti występuje w roli Sofonisby, królowej Numidii, nienawidzącej Rzymian. Nakłania do wojny z Rzymianami swego pierwszego męża Siface a po jego śmierci drugiego — Masynisę. Scypionowi udaje się przeciwnie Masynisę na stronę Rzymian. Masynisa posyła Sofonisbie truciznę. Miss Braggiotti gra z wielkim zapalem. Na ogół „Scypio” nie jest filmem dramatycznym, wartością tego filmu są monumentalne i wysoce efektowne sceny zbiorowe.

Halo! tu Italia!

SCIPIO L'AFRICANO
(Scypion Afrykański)

Reżyser: Carmine Gallone.

Obsada: A. Ninchi, C. Pilotto, F. Giachetti, Francesca Braggiotti.

Cel filmu jest propagandowy i chodzi o wykazanie łączności Rzymu starożytnego i Italii faszystowskiej, która również chce się stać wielkim Imperium. Film przedstawia zgodnie z historią 15-letnią kampanię wojenną Hannibala w Italii oraz przeniesienie wojny do Afryki na wniosek Scypiona. Hannibal musi wracać do Afryki. Bitwa pod Zumą decyduje o zwycięstwie Rzymian. Na ogół obraz ma charakter wojenny. Bitwa pod Zumą zajmuje prawie trzecią część filmu i choć wierna historycznie prócz ataku

Z Rzymu donosi (Al-Pern)

Tytuł oryginalny:
PENROD AND SAM

Tytuł włoski:
PENROD AND SAM
(Mali G. Man)

Wytwórnia: Warner Bros.

Reżyser: William Mac Gann.

Obsada: Billy Mauch, Frank Croven.

Czas trwania filmu: 64 minut.

Są to amerykańscy „Chłopcy z Placu Broni” z tym jednak zastrzeżeniem, że im do nich bardzo daleko. A więc grupa dzieci, wśród których wyróżnia się wspaniały murzynek, bawi się w G. Manów i pragnie tępić złoczyńców. Udaje im się to rzeczywiście pod koniec filmu, przy czym bójka finałowa przypomina żywcem sceny jakie oglądaliśmy za czasów ś. p. filmu niemego.

Ktoś z publiczności zauważył, że najlepszym wykonawcą tego filmu jest kudłaty pies. Odpowiada to całkowicie prawdzie, gdyż młody Billy Mauch zgrywa się w niemożliwy sposób. Mimo wszystko publiczność bawi się niezłe. Film dla młodzieży.

Film włoski:
I DUE MISANTROPI
(Dwaj mizantropi)

Wytwórnia: Astra-Film.

Eksploatacja: E. N. I. C.

Reżyser: A. Palermi.

Obsada: N. Besozzi, E. Viarisio, S. Tofano, C. Pilotto, Maria Denis.

Czas trwania filmu: 78 minut.

Wystarczy prezentacja postaci, aby się zorientować co do wartości tego „areydzieła”. Mamy dwóch przedpotopowych kuzynów, głuchego sługę, arcy-moralną matkę i takąż córkę, fryzjera i zazdrosną żonę, jakiegoś południowo - amerykańskiego generała, jego adiutanta i wreszcie jego rozwydzoną siostrzenicę. Całe to towarzystwo, będąc przez dłuższy czas zmuszone do mieszkania pod jednym dachem, zmienia się gruntownie. Pod koniec filmu kojarzą się dwa małżeństwa, następuje ogólny happy-end.

Co tu dużo mówić: głupia i naciągnięta komedia. Akcja toczy się w czterech ścianach, reżyser boi się widać świeżego powietrza. Artyści robią co mogą, ale bezskutecznie. Całość beznadziejna.

Z Paryża pisze (NON):

LA CITADELLE DU SILENCE
(Cytadela milczenia).

Produkcja: francuska.

Obsada: Annabella i Pierre Renoir.

Reżyser: Marcel l'Herbier.

Recenzja: Wg „Cinémone” (Paryż).

Jest to dramat patriotyczno-miłosny, rozgrywający się na terenie Polski w okresie niewoli rosyjskiej. (Sic!). Dwie młode dziewczyny wychowały się razem w zamku pod Warszawą. Ojciec Katarzyny żyje dobrze z zaborcami i dorabia się majątku, ojciec Wiany (?), patriota — zostaje rozstrzelany. Córki idą w ślady ojców: Katarzyna poślubia gubernatora warszawskiego, Wiana

(Annabella) — rzuca bombę w orszak ślubny swej przyjaciółki, nie udaje jej się jednak zabić gubernatora; rani tylko jego przyjaciela, Stepana (Renoir). Stepan jest naczelnikiem więzienia, gdzie zamknęci są rebelianci polscy, m. in. narzeczony Wiany — Cezar Birski. Pragnąc zdobyć drogę do oswobodzenia więźniów, Wiana, zgadza się poślubić rozkochanego w niej Stepana. Plan się udaje: Wiana uwalnia więźniów, lecz ginie z ręki Stepana, który, choć kocha ją bez pamięci — spełnia swój obowiązek wiernego syna ojczyzny.

„Cinémone” ocenia film jako dobry. Ale temat dla Polski „niebezpieczny”. („Cinémone” 23/9, 37 r.).

Z Budapesztu donosi (I. Ad-an):

22 września odbyła się w kinach „Radius” i „Corso” premiera filmu „Cafe Metropole”, reżyserii Griffitha (prod. 20 Century Fox). Obsada: Loretta Young, Tyrone Power, Adolf Menjou, Gregory Ratoff.

Akcja filmu rozgrywa się częściowo za kulisami „Café Metropole”. A więc dyrektor dancigu, b. kelner zatrudnia... b. swego klienta, „księcia krwi”. Młody Amerykanin ex-milioniar za podpisanie po pijanemu fałszywego czeku zostaje również zaangażowany dla odegrania roli rzekomego „księcia”.

Cel: „złowienie” w sidła jedynaczki bogatego Amerykanina. Rodzice jej chorują na snobizm, imponują im tytuły.

Młoda para pokochała się mimo, że panna wyczuła w „rosyjskim” księciu pochodzenie amerykańskie.

Kończy się na małżeństwie (w międzyczasi fałszywy książę kupił sobie tytuł).

Jest to pomysł Devala (autora „Mademoiselle”, „Towariszcza” i inn.).

Realizacja jest mimo to „amerykańska”, t. zn. dość brutalna, jaskrawa.

Publiczność reaguje na poszczególne sceny komediowe.

Gra aktorów b. dobra.

Kina „Desci” i „Kamara” grają film węgierski p. t. „Narzeczona z Torocka” (wytw. „Magar Film Iroda”). Reżyser: Keleti.

Udział biorą: Margit Dayka, Gyula Kabos, Paul Jawos i inn.

Jest to bodaj pierwszy obraz wę-

gierskiej produkcji, który nadaje się na eksport.

Temat regionalny. Życie chłopów w zajętej przez Rumunów ziemi. Dzieje młodej narzeczonej, od której wszyscy się odsuwają na skutek tego, że w jej metryce znaleziono... ślad pochodzenia żydowskiego. Narzeczony wstydzi się ją poślubić. Opiekuje się nią wówczas karcznarz (również Żyd), a potem adoptuje ją wdowa po domniemanym ojcu. Miłość zwycięża: narzeczony nie może zapomnieć o dziewczynie i jedzie po nią i... okazuje się wówczas, że zaszła pomyłka w papierach i że narzeczona nie jest Żydówką.

Atrakcją filmu są: ślub chłopów, autentyczne tańce, folklor, cudowne pejzaże, cygańskie piosenki — wszystko jest żywe i wywołuje żywcem reakcję widza.

Kino „Forum” wyświetla „Księżcia i żebraka” (The prince and the pauper) wytwórni „Warner Bros”. Grają: Eroll Flynn, Claude Rains i bracia Mauch (bliźnięta).

Film kostiumowy (wiek XVI). Prześliczna opowieść Marka Twaina o dwóch sobowótach: królewiczu i żebraku, którzy podczas zabawy pozamieniali kostiumy. Żebrek zajął stanowisko króla, infant zaś poszedł w świat.

Reżyseria inteligentna uwypukliła stosunki na dworze; atmosferę epoki oddano wiernie.

Bliźnięta Mauch grają świetnie.

Ogółem: film wykonany starannie. Czy dorosli będą go równie chętnie oglądać, jak młodzież? — okaże się.

Jeśli masz korzyści z „Prawdy” o Filmie — Powiedz to swoim kolegom!

Cenzura

dopuszczono do wyświetlania:

„Od dnia 20.IX do dn. 25.IX. b. r. wł. dopuszczono do wyświetlania publicznego następujące filmy:

1) „ASY BROADWAYU“, dla młodzieży od lat 16 dozwolony, wytwórni Warner Bros. First National, Ameryka,

2) „KAWIARNIA POD BIEGUNEM“, dla młodzieży od lat 16 dozwolony, wytwórni Warner Bros. First National, Ameryka,

3) „ATRAKCJE NOWEGO JORKU“, dla młodzieży od lat 16 dozwolony, wytwórni Warner Bros. F. N., Ameryka,

4) „WINOWAJCA“, dla młodzieży od lat 16 dozwolony, wytwórni Filmor, Paryż,

5) „LEGION ŚMIAŁYCH“, dla młodzieży od lat 12 dozwolony, wytwórni Comp. Universelle Cinématograf, Paryż,

6) „POLSKI TYGODNIK DWIEKOWY P. A. T. Nr 39/37“, dla młodzieży dozwolony, wytwórni P. A. T. i różne zagraniczne,

7) „7 POLICZKÓW, 7 CAŁUSÓW“, dla młodzieży od lat 16 dozwolony, wytwórni Universum-Film A. G., Berlin,

8) „CZEMPION BUTELKI“, dla młodzieży od lat 16 dozwolony, wytwórni Metro Goldwyn Mayer, Ameryka,

9) „JEJ NAJWIĘKSZY BŁĄD“, dla młodzieży zabroniony, wytwórni Carl-Fröhlich Film, Wiedeń,

10) „PAT I PATACHON W RAJU“, dla młodzieży od lat 12 dozwolony, wytwórni Atlantisfilm, Wiedeń.

11) „ZAKOCHANE PTASZKI“, dla młodzieży dozwolony, wytwórni Columbia Pict., Ameryka,

12) „PRZYBRANY TATA“, dla młodzieży dozwolony, wytwórni United Art. Corp., Ameryka,

13) „DYBUK“, dla młodzieży od lat 12 dozwolony, wytwórni Warsz. Biuro Kinematogr. FENIKS, Warszawa,

14) „W SIECI WYWIADU“, dla młodzieży od lat 14 dozwolony, wytwórni Paramount Pict. Inc., Ameryka,

Co gra Paryż

„Aubert Palace“ wyświetla „Double Crime sur la ligne Maginot“ (Linia Maginota).

„Imperial“ — „Les perles de la Couronne“.

„Marivaux“ — „Un carnet de bal“.

„Miracles lord Byron“ — „Une étoile est née“.

„Studio 28“ — „Artists and models“ (Paramount).

„Studio Universel“ — „Pépé le Moko“.

Krótko i węzłowato

„Eskapada“ (Paramount) „Aniol“. Produkcja Lubitscha z Marleną Dietrich. Film kasowy ze względu na nazwiska, choć tym razem „gwiazda“ nie grała najlepiej.

„Love Is on the Air“ (Warner Bros). Słaby film z za kulis radia. Można grać w podwójnym programie. (Miłość w powietrzu).

„Stage Door“ (RKO) („Drzwi na scenę“). Nie tak dobry, jak się spodziewano. Hepburn. Rogers. Menjon.

„Music for Madame“ (RKO) („Muzyka dla damy“). Melodramat z muzyką na tle Hollywood z Nino Martini, który jeszcze nie zdążył stać się gwiazdorem.

„Big City“ (M. G. M.) („Wielkie miasto“). Z Luizą Rainer i S. Tracy oraz z udziałem znakomitych sportowców. Melodramat, reżyserowany przez Franka Borzage, powinien być dobry, a nie jest.

„Sophie Lang Goes West“ (Paramount). Bardzo słaby film.

„One Hundred Men and a girl“ (Universal). D. Durbin. Menjou. Stokowski. Dobre dla publiczności „rodzinnej“.

„Double Wedding“ (M. G. M.) „Po-

dwójne wesele“ Loy i Powella w zabawnej komedii.

„Charlie Chan Ou Broadway“ (Fox). Lepszy film detektywny z triumfującym orientalnym Holmsem.

„Atlantic Flight“ (Mono) („Lot nad Atlantyką“). Dick Merrill w filmie opartym na jego lotach nad Atlantyką. Tylko nazwisko Mevrilla coś warte.

„The Women Men Marry“ (M. G. M.). („Kobiety, z którymi mężczyźni się żenią“). Jeden z lepszych filmów... drugorzędnych.

„Public Wedding“ (Warner Bros.). Bez znaczenia dla rynku.

„This Way, Please“ (Paramount) (Tędy, proszę). Film z za kulis wielkiego kinoteatru. B. Rogers, B. Grable. Słaby.

„Wife, Doctor and Nurse“ (20-th Century Fox). Baxter, L. Young, V. Bruce. Przeciętnie dobra komedia.

„Bulldog Drummond Comes Back“ (Paramount). Marne.

„40 Naughty Girls“ (R. K. O.) Może być „na dokładkę“, jako uzupełnienie programu. Nic szczególnego.

W tym numerze:

COLUMBIA

„Outlaws of the Orient“ (Opryszki ze Wschodu) FOX

„Wife, doctor and nurse“ (Żona, doktor i pielęgniarka) Chan on Broadway

METRO

„Double wedding“ (Podwójne wesele)

PARAMOUNT

„Sophie Lang Goes west“ (Zofia Lang jedzie na Zachód) „Bulldog Drummond back“ (Drummond wraca) „This way, please“ (Tędy, proszę)

RADIO R. K. O.

„Stage door“ (Drzwi na scenę) „Music for madame“ (Muzyka dla damy) „40 Naughty girls“ (40 kapryśnych dziewcząt)

WARNER

„You live and learn“ (Żyj i ucz się)

UNIVERSAL

„100 Men and a girl“ (100 mężczyzn i dziewczyna)

FILMY W MONTAŻU

DZIAŁ PRAWNY
JAK IDĄ FILMY W AMERYCE?
NASZE SPRAWY — WASZE SPRAWY

RECENZJE Z WARSZAWY:

1. Król i chórzystka
2. Dybuk
3. Siódme niebo
4. Ostatnia noc skazańca
5. Narodziny gwiazdy
6. Kalanag
7. Historia jednej nocy
8. Eskapada

PRODUKCJA POLSKA 1937/38

WIADOMOŚCI Z EUROPY
CENZURA. BIULETYN ZWIĄZKU
SENSACJE. ARTYKUŁ: „ZAŁAMANIE“

Z OSTATNIEJ CHWILI I W. INN.

W kilku wierszach

— Paula Wessely rozpoczyna pracę do filmów w r. 1938. W roku bieżącym nie będzie grała w żadnym obrazie.

— Przygotowania do filmu z Martą Eggerth są na ukończeniu. Reży-

serem jest Karol Lamac. Partnerem Eggerth jest Paul Hörbiger.

— We Wiedniu nawet wielkie filmy zagraniczne są „dubbingowane“ (podłożone dialogi w języku niemieckim). Obecnie w opracowaniu jest obraz „100 panów i dziewczyna“.

Biuletyn Zw. Zrzeszeń Teatrów Świetlnych

W dniu 22 września r.b. odbyło się w Równem Doroczne Walne Zgromadzenie Związku Właścicieli Teatrów Świetlnych na woj. Wołyńskie. Zebranie zagał ustępujący prezes W. Garłowski. Przewodniczył p. Prezes Zagrodziński. Sekretarował p. Gak.

Na zebranie to przybyli wszyscy bez wyjątku właściciele kin woj. Wołyńskiego, poza tym całym obradom przysłuchiwał się p. Stanisława Rogowski oraz prezydent miasta p. Stanisław Wolk. Prase miejscową reprezentował Henryk Wattenberg.

Po wyczerpaniu porządku dziennego wybrano nowy Zarząd w składzie pp. Jaźwińskiego, Liebermana, Pollaka i Brontela oraz Komisję Rewizyjną w składzie pp. mjr. Kostkiewiczza, Berndta i Chazana. Na czele Zarządu, który ukonstytuował się tegoż dnia stanął p. Kazimierz Jaźwiński.

Prezes Jaźwiński dotychczas nie brał udziału w życiu organizacyjnym związkowym, jednak jest on wybitnym społecznikiem, radnym miasta Równego, oficerem rezerwy, należy więc spodziewać się, że pod jego przewodnictwem Związek Wołyński rozwinie b. energiczną działalność. Prezes Jaźwiński wchodzi z urzędem do Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Teatrów Świetlnych.

W dniu 22 września r.b. odbyło się posiedzenie Związku Izby Przemysłowo - Handlowych, na którym omawiane były wnioski Izby Przemysłowo - Handlowej do projektu Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o budowie kinematografów, opracowane przez Komisję Prawniczą i Administracyjną Izby Przemysłowo - Handlowej Warszawskiej. W zebraniu tym z ramienia własności kinowej wziął udział w charakterze rzeczoznawcy p. dyr. Emil Neumann.

Adolph Zuckor w Europie

„Der Wiener Film“ donosi, że Adolph Zuckor, będący obecnie w Europie, zatrzymał się w Wiedniu, gdzie odwiedził teatr „an der Wien“, gdzie obecnie idzie „Madame Sans Gène“. Ujęcie muzyczne sztuki przypadło mu do gustu, tak, że, niezwłocznie po przedstawieniu wszedł w porozumienie z kompozytorem, dr Grünem i omawiał z nim sfilmowanie tej sztuki z udziałem Franciszki Gaal lub Ireny Dunne.

Ponadto Zuckor konferował z Franciszkiem Leharem w sprawie wystawienia „Hrabiego Luxenburga“ oraz z Emmerichem Kalmanem.

Dodać należy, że Zuckor przebywa w Europie w związku z projektem zorganizowania produkcji europejskiej Paramuntu. Wybór waha się między Paryżem a Londynem, jako siedzibą przyszłej wytwórni, przy czym za Paryżem przemawia to, że Paramount posiada już w Joinville wielkie studio, za Londynem zaś — możliwość łatwego zorganizowania persone'u i kompanserii, władających angielskim językiem. Podróż Zuckora i jego „oświadczenia“, to prawdopodobnie nowy trick reklamowy wytwórni „Paramount“.

WARUNKI PRENUMERATY
MIESIĘCZNIK:

Warszawa
Łódź, Poznań, Katowice, Lwów, Kraków i Wilno
pozostałe miasta

Zł 20.-
Zł 15.-
Zł 10.-